

Odpowiedzialność projektanta za wady projektu budowlanego

Analiza dokumentacji projektowej prowadzi nierzadko do wniosku, że projekt zawiera błędy, często istotne.

Dla na przykład Warszawy i okolic powszechne są błędy związane z adaptacją budynku do istniejących warunków gruntowo-wodnych w miejscu jego posadowienia. Dlatego projektanci powinni mieć wiedzę, jaką ponoszą odpowiedzialność za wadliwie przygotowany projekt budowlany.

Przygotowanie projektu budowlanego, a następnie jego wdrożenie w procesie budowlanym to długa i często skomplikowana procedura. Wykonanie obiektu rozpoczyna się od czynności projektowych podejmowanych przez wykwalifikowanych projektantów, posiadających specjalistyczną wiedzę.

To projektanci w istocie zarysowują scenariusz dla całego „spektaklu”, który rozegra się na terenie budowy.

Z wykonywaniem zawodu projektanta, a tym samym z przygotowaniem projektu budowlanego wiąże się bardzo duża odpowiedzialność, która regulowana jest zarówno przez przepisy prawa cywilnego, jak i karnego. Poniżej przedstawiamy skondensowaną specyfikę odpowiedzialności cywilnej projektanta za sporządzenie wadliwego projektu budowlanego, jak również wskazujemy przepisy prawa karnego i wykroczeniowego, które mogą stanowić punkt wyjściowy dla przypisania projektantowi odpowiedzialności za zarzucany mu czyn związany z wadami w projekcie budowlanym.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ CYWILNOPRAWNA PROJEKTANTA ZA WADY W PROJEKCIE

Charakter prawny umowy zawieranej z projektantem

Umowa zawierana z projektantem o wykonanie projektu budowlanego jest niczym innym jak standardową umową o dzieło, której regulacja zawarta jest w kodeksie cywilnym. Głównym elementem wyróżniającym umowę o dzieło jest specyficzny obowiązek strony przyjmującej zamówienie – w tym przypadku projektanta. W ramach umowy o wykonanie projektu budowlanego projektant zobowiązuje się bowiem do osiągnięcia w przyszłości konkretnego i indywidualnie oznaczonego rezultatu. Jest to tzw. umowa rezultatu, której wykonanie ma finalnie polegać na uzyskaniu określonego i zindywidualizowanego skutku. Jest to najbardziej znamieny element odróżniający ten typ umowy od innych stosunków prawnych, które głównie bazują na obowiązku strony zobowiązanej do podejmowania czynności z zachowaniem należytej staranności ocenianej przez status tej osoby.

Oznacza to, że o prawidłowym wykonaniu umowy o sporządzenie projektu budowlanego, możemy mówić dopiero wtedy, gdy projekt ten pozbawiony jest wad, a więc musi być kompletny, pozbawiony błędów, powinien być m.in. zgodny z przepisami obowiązującego prawa, normami i sporządzony zgodnie z wiedzą techniczną.

Wady projektu budowlanego – jakie roszczenia przysługują względem projektanta

W przypadku wad w sporządzonym projekcie budowlanym zamawiający może skorzystać z roszczeń przewidzianych w ramach tzw. rękojmi. Tym samym, jeżeli projekt ma wadę, zamawiający może żądać od projektanta jej usunięcia. Wówczas projektant powinien ją usunąć w projekcie w rozsądnym czasie bez nadmiernych niedogodności dla zamawiającego. Jeżeli jej nie usunie to zamawiający najprawdopodobniej złoży projektantowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy o wykonanie projektu budowlanego albo o obniżeniu ceny za projekt. W przypadku wykrycia wad zamawiający może również odwrócić kolejność swoich działań, a mianowicie może od razu złożyć projektantowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy o wykonanie projektu (w przypadku wady istotnej) lub o obniżeniu jego ceny. Jednakże złożone w ten sposób oświadczenie nie odniesie skutku, gdy projektant niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wadę usunie. Ponad wszystko projektant powinien wiedzieć, że zamawiający może skorzystać z odstąpienia od umowy o wykonanie projektu tylko wtedy, gdy wada jest istotna.

Jeżeli z powodu wady w projekcie budowlanym zamawiający skorzystał z jednego z wyżej wymienionych uprawnień, to może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które projektant nie ponosi odpowiedzialności. Naprawienie szkody w reżimie odpowiedzialności z tytułu rękojmi następuje jednak jedynie w granicach ujemnego interesu umowy, czyli poniesionych przez zamawiającego strat związanych z zawarciem umowy o wykonanie projektu (nie obejmuje strat dalej idących i utraconych korzyści

zamawiającego).

Żądanie odszkodowania w ramach instytucji rękojmi nie obejmuje z zasady tzw. dodatniego interesu umownego, czyli strat lub utraconych korzyści wynikających z niedostarczenia rzeczy zgodnych z umową. W tym zakresie zamawiający będzie mógł dochodzić naprawienia szkody, lecz nie na podstawie przepisów o rękojmi (które cechują się bezwzględną odpowiedzialnością wykonawcy), lecz na podstawie przepisów ogólnych kodeksu cywilnego, które dla przypisania odpowiedzialności projektantowi, wymagają udowodnienia trzech przesłanek: winy, szkody (i jej wysokości) oraz związku przyczynowo-skutkowego między zawinionym działaniem projektanta a powstałą po stronie zamawiającego szkodą.

Odpowiedzialność projektanta za wadliwie wykonane roboty

Dopóki wady w projekcie budowlanym zgłoszone zostaną projektantowi przed rozpoczęciem wykonywania robót budowlanych, dopóty obowiązki projektanta będą głównie wiązać się z poprawieniem projektu budowlanego lub jego uzupełnieniem. Wyjątkowo problematyczny jest przypadek, gdy do ujawnienia wad dojdzie po rozpoczęciu robót budowlanych, a co gorsze, gdy błędy w projekcie będą wymagać wykonania kosztownych robót naprawczych, zmiany technologii robót budowlanych lub innych rozwiązań, które mogą skutkować znacznymi nakładami finansowymi. Jest to prawdziwa zmora projektantów i w odniesieniu do ich odpowiedzialności majątkowej najczarniejszy ze scenariuszy.

Okoliczność, że projekt zawiera błędy nie skutkuje automatycznie tym, że wyłącznie projektantowi można przypisać odpowiedzialność za realizację robót budowlanych, które zostały wykonane na podstawie wadliwego projektu budowlanego. Niewątpliwie zrealizowanie inwestycji na podstawie takiego projektu doprowadzi do powstania uszkodzonego obiektu. Niemniej może dojść do sytuacji, kiedy projektant nie będzie jedynym adresatem roszczeń odszkodowawczych za wadliwie wykonane roboty.

Istotna jest tutaj bowiem zasada, zgodnie z którą na wykonawcy robót budowlanych ciąży obowiązek zawiadomienia inwestora o przeszkodach w wykonaniu robót budowlanych. W przypadku stwierdzenia przez wykonawcę nieprawidłowości w dostarczonej przez inwestora dokumentacji powinien on bez zbędnej zwłoki zgłosić ten fakt inwestorowi. W pojęciu dokumentacji należy upatrywać przede wszystkim projektu budowlanego przygotowanego przez projektanta i dostarczonego inwestorowi. Z obowiązku tego nie sposób jednak wyprowadzić kategorycznego wniosku, iż wykonawca robót budowlanych ma obowiązek za każdym razem szczegółowo weryfikować dostarczony projekt, aby wykryć w nim potencjalne wady. Po pierwsze, wykonawca robót budowlanych nie jest projektantem i nie musi posiadać tak specyficznej wiedzy. Po drugie, w obiegu często mamy do czynienia z projektami skomplikowanymi. Dlatego o niesprostaniu przez wykonawcę obowiązku zawiadomienia inwestora o wadach w projekcie możemy mówić w sytuacjach, gdy stwierdzenie nieprawidłowości w dostarczonej dokumentacji nie wymaga specjalistycznej wiedzy z zakresu projektowania (wyrok KIO z 1.06.2015 r., KIO 1011/15).

Wykonawca robót budowlanych musi bowiem jedynie potrafić odczytać projekt i zrealizować inwestycję zgodnie z tym projektem oraz z zasadami sztuki budowlanej. Dlatego o odpowiedzialności wykonawcy powstałej na skutek niezawiadomienia inwestora możemy mówić w przypadku wad w dostarczonej dokumentacji projektowej, które mają charakter oczywisty i mogą być dostrzeżone przy dołożeniu zwykłej staranności, jednakże bez potrzeby dokonywania specjalistycznych obliczeń i analiz projektu.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA PROJEKTANTA ZA WADY W PROJEKCIE

Omawiając aspekt odpowiedzialności karnej, którą z racji niewłaściwego wypełniania swoich obowiązków zawodowych może ponosić projektant trzeba zauważyć, że jest ona niejednorodna. Oznacza to, iż w zależności od rodzaju nieprawidłowości, działania lub zaniechania projektantów mogą być zakwalifikowane jako przestępstwa w oparciu o różne podstawy prawne. Poniższy fragment wyjaśni, jak można się ich wystrzegać i na jakie aspekty należy zwrócić szczególną uwagę.

Przepisy karne i wykroczeniowe w Ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz.U. z 2021 r. poz. 2351, t.j. z dnia 20.12.2021 r.)

Być może nie każdy ma świadomość, że przepisy o charakterze karnym (oraz wykroczeniowym) mogą występować w szeregu różnych ustaw, a nie jedynie w Kodeksie karnym. Tak też uregulowania przewidujące odpowiedzialność karną zawarte są również w ustawie – Prawo budowlane (zwanej dalej – Pb),

a konkretnie w rozdziale 9 tej ustawy – przy czym oczywiście nie każdy z przepisów będzie dotyczyć odpowiedzialności projektantów za błędy projektowe.

Podstawowy zakres odpowiedzialności projektanta wynika tu wprost z tytułu ewentualnych błędów i nieprawidłowości związanych z wykonaniem projektu budowlanego i może stanowić wykroczenie (nie zaś przestępstwo) opisane w art. 93 pkt 1 Pb. Różnica pomiędzy wykroczeniem i przestępstwem jest oczywiście diametralna. Na potrzeby tego artykułu nie będzie ona szczegółowo omawiana – należy jednak wspomnieć, że podany aspekt wiąże się z wymiarem kary (wykroczenia są karane znacznie łagodniej niż przestępstwa, np. za ich popełnienie nie stosuje się kary pozbawienia wolności), a także faktem, że osoba skazana za wykroczenie nie będzie figurować w Krajowym Rejestrze Karnym jako osoba karana. Natomiast w wypadku popełnienia przestępstwa (nawet w wypadku skazania wyłącznie na karę grzywny), będziemy już mówić o osobie karanej.

Zgodnie ze wskazanym przepisem z art. 93 pkt 1 Pb:

„1. Kto:

1) przy projektowaniu lub wykonywaniu robót budowlanych w sposób rażący nie przestrzega przepisów art. 5 ust. 1–2b, (...) podlega karze grzywny”.

Należy przy tym od razu zauważyć odniesienie się do normy prawnej zawartej w art. 5 ust. 1–2b Pb, która wprowadza obowiązki dotyczące różnych uczestników procesu budowlanego, w tym m.in. projektantów.

Obowiązki wskazane w podanych przepisach dotyczą bowiem zarówno etapu projektowania, jak i samej budowy, zgodnie z poniższym zestawieniem (art. 5 ust. 1–2b Pb):

„1. Obiekt budowlany jako całość oraz jego poszczególne części, wraz ze związanymi z nim urządzeniami budowlanymi należy, biorąc pod uwagę przewidywany okres użytkowania, projektować i budować w sposób określony w przepisach, w tym techniczno-budowlanych, oraz zgodnie z zasadami wiedzy technicznej, zapewniając:

1) spełnienie podstawowych wymagań dotyczących obiektów budowlanych określonych w załączniku I do Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 305/2011 z dnia 9 marca 2011 r. ustanawiającego zharmonizowane warunki wprowadzania do obrotu wyrobów budowlanych i uchylającego dyrektywę Rady 89/106/EWG (Dz.Urz. UE L 88 z 04.04.2011 r., str. 5, z późn. zm.), dotyczących:

- a) nośności i stateczności konstrukcji,
- b) bezpieczeństwa pożarowego,
- c) higieny, zdrowia i środowiska,
- d) bezpieczeństwa użytkowania i dostępności obiektów,
- e) ochrony przed hałasem,
- f) oszczędności energii i izolacyjności cieplnej,
- g) zrównoważonego wykorzystania zasobów naturalnych;

2) warunki użytkowe zgodne z przeznaczeniem obiektu, w szczególności w zakresie:

- a) zaopatrzenia w wodę i energię elektryczną oraz, odpowiednio do potrzeb, w energię cieplną i paliwa, przy założeniu efektywnego wykorzystania tych czynników,
- b) usuwania ścieków, wody opadowej i odpadów;

2a) możliwość dostępu do usług telekomunikacyjnych, w szczególności w zakresie szerokopasmowego dostępu do Internetu;

3) możliwość utrzymania właściwego stanu technicznego;

4) niezbędne warunki do korzystania z obiektów użyteczności publicznej i mieszkaniowego budownictwa wielorodzinnego przez osoby niepełnosprawne, o których mowa w art. 1 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r. poz. 1169 oraz z 2018 r. poz. 1217), w tym osoby starsze;

4a) minimalny udział lokali mieszkalnych dostępnych dla osób niepełnosprawnych, o których mowa w art. 1 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r., w tym osób starszych w ogólnej liczbie lokali mieszkalnych w budynku wielorodzinnym;

5) warunki bezpieczeństwa i higieny pracy;

6) ochronę ludności, zgodnie z wymaganiami obrony cywilnej;

7) ochronę obiektów wpisanych do rejestru zabytków oraz obiektów objętych ochroną konserwatorską;

8) odpowiednie usytuowanie na działce budowlanej;

9) poszanowanie, występujących w obszarze oddziaływania obiektu, uzasadnionych interesów osób

trzecich, w tym zapewnienie dostępu do drogi publicznej;

10) warunki bezpieczeństwa i ochrony zdrowia osób przebywających na terenie budowy.

2. Obiekt budowlany należy użytkować w sposób zgodny z jego przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz utrzymywać w należyłym stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej, w szczególności w zakresie związanym z wymaganiami, o których mowa w ust. 1 pkt 1-7.

2a. W nowych budynkach oraz istniejących budynkach poddawanych przebudowie lub przedsięwzięciu służącemu poprawie efektywności energetycznej w rozumieniu przepisów o efektywności energetycznej, które są użytkowane przez jednostki sektora finansów publicznych w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, zaleca się stosowanie urządzeń wykorzystujących energię wytworzoną z odnawialnych źródeł energii oraz umożliwiających wytwarzanie energii z takich źródeł, a także technologie mające na celu budowę budynków o wysokiej charakterystyce energetycznej.

2b. W przypadku robót budowlanych polegających na dociepleniu budynku, obejmujących ponad 25% powierzchni przegród zewnętrznych tego budynku, należy spełnić wymagania minimalne dotyczące energooszczędności i ochrony cieplnej przewidziane w przepisach techniczno-budowlanych dla przebudowy budynku (...)."

W celu doprecyzowania trzeba jeszcze zwrócić uwagę, iż nie każde naruszenie przez projektanta obowiązków z ww. katalogu będzie od razu stanowiło wykroczenie – zgodnie z wolą ustawodawcy, penalizowane są jedynie rażące naruszenia przepisów (obowiązków) przez projektanta, a więc nie jest wystarczające jedynie „zwykłe” naruszenie.

Wyjaśniając powyższe pojęcie, warto posłużyć się wskazaniami nauki prawa oraz orzecznictwa, sięgając do komentarza do przepisu art. 93 pkt 1 Pb, gdzie można znaleźć następujące wytłumaczenie:

„Przesłanką wykroczenia określonego w art. 93 pkt 1 Pb jest nieprzestrzeganie przepisów art. 5 podczas projektowania lub wykonywania robót budowlanych, przy czym naruszenie to musi mieć charakter rażący. W wyroku z 12.02.2015 r., IV CSK 271/14, LEX nr 1638990, Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 93 pkt 1 Pb sankcjonuje grzywną nieprzestrzeganie przepisów art. 5 Pb określających wymagania, jakie powinny spełniać obiekt budowlany, jego budowa i użytkowanie w przypadku rażącego naruszenia. Musi to być więc naruszenie oczywiste, wyraźne i drastyczne. W art. 5 Pb wyrażona została ogólna zasada określająca wymagania, jakie powinny spełniać obiekt budowlany, jego budowa i użytkowanie (szerzej zob. komentarz do art. 5).

»Rażący« charakter, o jakim mowa w komentowanym przepisie, jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie sądowno-administracyjnym, ma tylko takie naruszenie prawa, w wyniku którego powstają skutki niemożliwe do zaakceptowania z punktu widzenia praworządności. Musi to więc być naruszenie oczywiste, wyraźne i drastyczne. Wykroczenie z art. 93 pkt 1 Pb może zostać popełnione wyłącznie przez projektanta lub wykonawcę robót budowlanych¹”.

Podsumowując, w określonych sytuacjach, gdy projektant nie wypełnia nałożonych na niego obowiązków wynikających z ustawy Prawo budowlane, tworząc przy tym projekt zawierający rażące błędy w zakresie określonym w art. 5 ust. 1-2b Pb, może zostać pociągnięty do odpowiedzialności z tytułu wykroczenia z art. 93 pkt 1 Pb.

Należy również dodać, iż zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2022 r. poz. 2151 t.j. z dnia 20.10.2022 r.) „Wykroczenie można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, chyba że ustawa przewiduje odpowiedzialność tylko za wykroczenie umyślnie”. Dlatego też skoro w tym wypadku nie przewidziano wyłącznie formy umyślnej, projektant może popełnić wskazane wykroczenie także nieumyślnie, tzn. nie mając zamiaru dokonania rażącego naruszenia przepisów prawa budowlanego – czyni to jednak np. wskutek swojej niewiedzy lub błędu.

W tym wypadku nie jest również konieczny jakikolwiek skutek materialny w postaci przełożenia się błędu projektanta na wystąpienie szkody czy wypadku – już sam tylko fakt potwierdzonego, rażącego naruszenia przepisów będzie wystarczający do przypisania odpowiedzialności za wykroczenie.

Przepisy Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 t.j. z dnia 30.05.2022 r.)

Kolejne aspekty odpowiedzialności karnej projektanta za błędy projektowe mają już większy ciężar

gatunkowy, albowiem stanowią one będą przestępstwa, a nie wykroczenia.

1. Katastrofa budowlana

Pierwszym i najbardziej charakterystycznym z przestępstw, z uwagi na błędy projektantów, będzie z pewnością przestępstwo z art. 163 § 1 pkt 2 Kodeksu karnego (dalej k.k.), wraz z typem kwalifikowanym (odpowiedzialność zaostrzona) – art. 163 § 4 k.k. i typem uprzywilejowanym (odpowiedzialność złagodzona) – art. 163 § 2 k.k.

Zgodnie z art. 163 § 1 pkt 2 k.k.:

„§ 1. Kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać:
(...)”

2) zawalenia się budowli, zalewu albo obsunięcia się ziemi, skał lub śniegu, (...) podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

Wskazany przepis dotyczący przestępstwa w typie podstawowym, odnosi się jednak wyłącznie do przestępstwa popełnionego umyślnie, tzn. takiego, w którym sprawca ma zamiar popełnienia takiego przestępstwa (zamiar bezpośredni) lub przynajmniej zdając sobie sprawę z możliwości jego popełnienia, godzi się na to (zamiar ewentualny). W praktyce trudno sobie wyobrazić, aby projektant mógł popełnić takie przestępstwo, albowiem oznaczałoby to, że celowo przygotował projekt budowlany, którego zrealizowanie doprowadzi do katastrofy budowlanej i zawalenia się budynku.

W przypadku projektantów popełniających istotne błędy projektowe, w grę będzie wchodził raczej typ uprzywilejowany (zagrożony niższą karą), a więc kwalifikowany poprzez nieumyślność – a więc błąd, niedbalstwo, brak wiedzy czy kwalifikacji itp.

Zgodnie więc z art. 163 § 2 k.k.:

„§ 4. Jeżeli sprawca (uwaga autora – przestępstwa z art. 163 § 1 pkt 2 k.k.) działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

W podanym zakresie istnieje również możliwość popełnienia przez projektanta przestępstwa w typie kwalifikowanym, o zaostrzonej karalności. Jeżeli bowiem wynikiem takiego błędu projektowego będzie nie tylko katastrofa budowlana, ale niestety także śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób, projektant może ponieść surowszą odpowiedzialność.

Tak też w art. 163 § 4 k.k.:

„§ 4. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 2 jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

Podsumowując, przy nieumyślnym przestępstwie z art. 163 § 2 i 4 k.k. elementem łączącym jest nie tylko kwestia błędów projektowych, ale również podstawowego skutku w postaci wystąpienia katastrofy budowlanej, która zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach. Do stwierdzenia zaistnienia przestępstwa nie wystarczy więc tylko błąd projektowy, który nawet potencjalnie mógłby grozić zawaleniem się budynku, ale konieczne jest wystąpienie określonego skutku. Dodatkowo w przypadku zaostrzonej odpowiedzialności, musi zostać wypełniona dodatkowa przesłanka w postaci śmierci człowieka lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wielu osób.

2. Fałszerstwo dziennika budowy

Omawiając ten rodzaj przestępstwa, należy zacząć od krótkiego wyjaśnienia, dlaczego w ogóle jego opis znalazł się w tym zestawieniu. Otóż mówiąc o ewentualnych wadach i błędach projektowych, w praktyce należy również myśleć o ich ewentualnych konsekwencjach dla całej budowy. Może się bowiem zdarzyć, iż nawet z pozoru niewielki błąd projektanta, który nie musi być istotny z punktu widzenia prawidłowości samej budowy, będzie miał niezwykle istotne znaczenie prawne.

Czasami bowiem, odkrywając popełniony błąd, projektant ma szansę podjęcia próby jego naprawienia – przy czym winno się to odbywać zgodnie ze sztuką budowlaną i przyjętą w tym zakresie procedurą. Czasami też, błąd zostaje popełniony przez innego uczestnika procesu budowlanego (niezgodność budowy z projektem), przy czym później to również projektant jest zaangażowany w usuwanie skutków takiego błędu (odstępstwa od projektu istotne i nieistotne).

Co łączy oba ww. przypadki, a także inne sytuacje, dotyczące wpisów w dzienniku budowy? Pojawiająca się pokusa (lub nacisk ze strony np. inwestora), aby mówiąc kolokwialnie „załatwić sprawę jak najprościej”, poprzez wprowadzenie odpowiedniego wpisu w dzienniku budowy, który będzie opisywał nierzetelną,

niezgodną z prawdą ocenę zaistniałego odstępstwa, błąd lub inną sytuację na budowie, przez co stworzony wpis będzie poświadczal nieprawdę.

Należy bowiem pamiętać, iż projektant jako uczestnik procesu budowlanego, o którym mowa w art. 17 pkt 3 Pb, na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 1 Pb, jest również uprawniony do samodzielnego dokonywania wpisów w dzienniku budowy. Co niezwykle istotne, dziennik budowy, na podstawie art. 47a ust. 1 Pb stanowi dokument urzędowy, co nakłada na wszystkie podmioty, bezwzględny obowiązek dokonywania w nim wpisów zgodnych z prawdą, albowiem każdorazowo gwarantem wiarygodności dokumentów urzędowych pozostaje państwo polskie i to ono właśnie stoi na straży m.in. prawdziwości ich treści.

Tak też, zgodnie z art. 271 § 1 k.k.:

„§ 1. Funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Również i to przestępstwo ma typ uprzywilejowany (łagodniejszą karalność):

„§ 2. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności”.

Możliwy jest także typ kwalifikowany (zaostżona karalność), przewidziany na wypadek popełnienia przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej:

„§ 3. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

Zgodnie z przytoczonym przepisem, aby doszło do popełnienia przestępstwa, wskazane wpisy muszą jeszcze mieć znaczenie prawne, co w przypadku wpisów w dzienniku budowy wydaje się dość oczywiste. Według przedstawicieli nauki prawa „za okoliczność mającą znaczenie prawne należy uznać taką, z której mogą wynikać jakieś konsekwencje w sferze czyichś praw lub obowiązków (J. Wojciechowski, Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 1998, s. 475)²”. Mając na względzie powyższe, jeżeli weźmiemy pod uwagę nieprawdziwy wpis w dzienniku budowy, który będzie stanowił o prawidłowości wykonania jakiegoś elementu budowy, podczas gdy wpis zgodny z prawdą musiałby wskazywać np. na odstępstwo od projektu, nie trudno zauważyć, iż na skutek dokonanego fałszerstwa dochodzi do zaakceptowania nieprawidłowości, której uwidocznienie mogłoby nawet uniemożliwić odbiór inwestycji przez organy nadzoru budowlanego.

Bezspornie więc będzie to okoliczność mająca istotne znaczenie prawne, z resztą w dziennikach budowy na ogół nie odnotowuje się okoliczności pozbawionych znaczenia dla budowy i możliwości uzyskania późniejszego odbioru inwestycji.

Podsumowując, każdy projektant powinien zwracać szczególną uwagę, iż dokonując wpisów w dzienniku budowy jako osoba do tego uprawniona, ma prawny obowiązek dokonywać wyłącznie wpisów zgodnych z prawdą, jeżeli takie wpisy mają znaczenie prawne (o co w przypadku dziennika budowy nietrudno). Co do zasady więc projektanci powinni dbać o to, aby dokonywane przez nich wpisy rzetelnie odzwierciedlały zdarzenia mające znaczenie dla procesu budowlanego, gdyż w przeciwnym razie mogą narazić się na odpowiedzialność karną.

adwokat Marek Chudzicki, adwokat Grzegorz Gajda

Przypisy

¹ K. Buliński [w:] Prawo budowlane. Komentarz aktualizowany, red. A. Plucińska-Filipowicz, M. Wierzbowski, LEX/el. 2022, art. 93.

² T. Razowski [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, red. J. Giezek, Warszawa 2021, art. 271.



**DOSTĘP DLA
CZYTELNIKÓW**

PO ZAMÓWIENIU

www.inzynierbudownictwa.pl/sklep

**DOSTĘP DLA
CZŁONKÓW PIIB**

PO ZALOGOWANIU

www.portal.piib.org.pl